



Sygn. akt II UK 593/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Gudowska (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Romualda Spyt
SSN Zbigniew Hajn

w sprawie z wniosku M. K.
przeciwko Komendantowi Wojewódzkiej Policji w W.
o jednorazowe odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 września 2014 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 1 sierpnia 2013 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy, Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. oddalił odwołanie M. K. od decyzji Komendanta Wojewódzkiego Policji z dnia 27 sierpnia 2010 r. w przedmiocie odmowy prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku pozostającego w związku ze służbą w Policji. Na podstawie dowodu z opinii biegłych sądowych, które zgodnie stwierdzały, że do zdarzenia doszło na skutek schorzenia samoistnego i nie miało

ono przyczyny zewnętrznej, podtrzymane zostało stwierdzenie zawarte w protokole powypadkowym sporządzonym przez komisję powypadkową w dniu 3 lutego 2010 r. Wskazywane we wniosku zdarzenie w dniu 17 grudnia 2009 r. miało miejsce podczas pełnienia służby konwojowej w Sądzie Okręgowym w L. Około godz. 15.10, w drodze do Komendy Policji, ubezpieczony zatrzymał samochód służbowy przy przejściu dla pieszych, by przepuścić przechodzącą przez pasy dziewczynkę, a wtedy samochód jadący z przeciwnego kierunku dziewczynkę potrafił. Ubezpieczony zatrzymał pojazd sprawcy, poinformował dyżurnego o zdarzeniu i kiedy po zakończeniu czynności wsiadał do samochodu służbowego, poczuł ból w dolnej części kręgosłupa i drętwienie prawej nogi. Kontynuował jazdę, a po załatwieniu spraw wrócił do Sądu. Nasilenie dolegliwości spowodowało konieczność hospitalizacji od dnia 19 grudnia 2009 r., podczas której wykonano zabieg usunięcia dysku. Jak Sąd ustalił, w trakcie zdarzenia doszło u ubezpieczonego do uszkodzenia krążka międzykręgowego jako następstwa naturalnego zużywania się tkanek, zwłaszcza, że już w 2005 i 2007 r. stwierdzano bóle kręgosłupa lędźwiowego typu rwy kulszowej.

Wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy, Sąd Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację ubezpieczonego, podzielając ustalenia Sądu pierwszej instancji w przedmiocie przebiegu nagłego zdarzenia podczas pełnienia służby w Policji w dniu 17 grudnia 2009 r. Wykluczył zaistnienie przyczyny zewnętrznej, w szczególności w postaci sugerowanego przez ubezpieczonego stresu, mrozu lub „wymuszonej pozycji ciała”, typowej dla wszystkich kierowców samochodu. W konkluzji Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd pierwszej instancji dokonał właściwej wykładni art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 322 ze zm.; dalej „ustawa o ubezpieczeniu wypadkowym”), przyjmując że zdarzenie z dnia 17 grudnia 2009 r. nie było wypadkiem przy pracy ze względu na brak przyczyny zewnętrznej.

Skarga kasacyjna ubezpieczonego, którą objął wyrok Sądu drugiej instancji w całości, z wnioskiem o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, ewentualnie jego uchylenie w całości i uwzględnienie apelacji, została oparta na obydwu podstawach kasacyjnych.

Zarzucono w niej obrazę przepisów postępowania – art. 227 i 286 w związku z art. 235 k.p.c. przez nieuwzględnienie wniosku o uzupełniające przesłuchanie biegłych na okoliczności podniesione w pisemnych opiniach, mimo że w toku postępowania skarżący zgłaszał zastrzeżenia do tych opinii, oraz wskazano, że biegli nie wzięli pod uwagę części dowodów, świadczących o charakterze wykonywanej przez skarżącego pracy i wezwanie biegłych na rozprawę miało nastąpić celem wyjaśnienia wątpliwości.

W podstawie skargi dotyczącej naruszenia prawa materialnego skarżący wskazał na błędne zastosowanie art. 3 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu wypadkowym w miejsce art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o odszkodowaniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą w Policji (Dz.U. Nr 53, poz. 345; dalej „ustawa o odszkodowaniach”). Podniósł, że między zastosowanym przepisem a przepisem ustawy o odszkodowaniach występują zasadnicze różnice dotyczące zakresu podmiotowego, określenia charakteru wypadku, zakresu przedmiotowego czynności, z którymi ma się wiązać określone zdarzenie oraz braku w artykule 2 ust. 1 ustawy o odszkodowaniach warunku, że zaistniałe zdarzenie musi powodować uraz lub śmierć.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenie 227 i 286 w związku z art. 235 k.p.c. przez nieuwzględnienie wniosku o uzupełniające przesłuchanie biegłych można odnieść tylko do postępowania przed Sądem pierwszej instancji, zwłaszcza, że dowód taki nie był ponawiany przed Sądem drugiej instancji. Wskazuje na to także niepowiązanie zarzutu naruszenia tych przepisów z art. 391 § 1 k.p.c. Wady tego postępowania usuwają się spod kontroli kasacyjnej, zatem ustalenia faktyczne będące podstawą zaskarżonego orzeczenia, oparte na dowodach przeprowadzonych przez Sądem pierwszej instancji, wiążą Sąd Najwyższy. Wsnute z nich przez obydwie Sądy wnioski prawne były zgodne; zdarzenie podczas pełnienia służby w Policji w dniu 17 grudnia 2009 r. nie zostało wywołane przyczyną zewnętrzną ani zewnętrzną przyczyną nie spowodowała urazu ubezpieczonego polegającego na uszkodzeniu

krążka międzykręgowego. Wniosek ten jest niesprzeczny z argumentami użytymi przez biegłych sądowych z zakresu chirurgii i ortopedii oraz neurologii, że wskazywany przez skarżącego ewentualny uraz związany z obciążeniem kręgosłupa podczas wsiadania do samochodu służbowego nie spowodował wypadnięcia jądra miażdżystego (dysku), lecz dotyczył uszkodzenia samych kręgów (płytek organicznych i trzonów). Według wiedzy medycznej jest to następstwo naturalnego zużywania, a nie skutek urazu. Oceniono w opiniach także, że praca typowo obciążająca kierowcę, w wymuszonej pozycji, przemarznięcie, przemęczenie lub zdenerwowanie nie stanowiły podnoszonych przez skarżącego współprzyczyn zachorowania.

W konsekwencji tych ustaleń należy, odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 3 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu wypadkowym, wyjaśnić, że prawo do odszkodowania objętego postępowaniem niezakończonym ostateczną decyzją przed dniem 1 lipca 2014 r. (por. art. 48 ustawy z dnia 4 kwietnia 2014 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadku lub choroby pozostających w związku ze służbą, Dz.U. 2014 r., poz. 616) przysługuje na podstawie art. 1 w związku z art. 2 ust. 1 ustawy o odszkodowaniach. Przewidziane jest dla funkcjonariusza Policji, który doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem służby, za które uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które zaszło podczas lub w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych.

W swym podstawowym kształcie nieszczęśliwe zdarzenia, z tytułu których przysługują świadczenia z zabezpieczenia społecznego, zwane wypadkami, odznaczają się pewnymi szczególnymi cechami odróżniającymi od wypadku jako ogólnego pojęcia rodzajowego. Ich opis zawiera takie określenia, jak „nagłe zdarzenie”, „przyczyna zewnętrzna” oraz „związek z najszerszej rozumianym zatrudnieniem”. W sprawie objętej skargą kasacyjną sporny był ten element definicji wypadku, który odnosi się do zewnętrzności jego przyczyny, czyli okoliczności doprowadzających do wypadku. Potocznie, można wnosić, że chodzi o przyczynę znajdującą się poza zdarzeniem, działającą z zewnątrz, a nie o czynnik tkwiący wewnątrz, w istocie zdarzenia, przy czym tego elementu definicji nie należy rozumieć dosłownie, lecz jako konieczność, by w zespole przyczyn

rozstrzygających o szkodliwym skutku była również przyczyna zewnętrzna, tj. taka, bez której zdarzenie nie nastąpiłoby.

Wymaganie istnienia zewnętrznej przyczyny wypadku tłumaczy się w orzecznictwie jako konieczność, by pochodziła „z zewnątrz” organizmu poszkodowanego; inaczej mówiąc, by skutek nie był wyłącznie rezultatem zadziałania przyczyn wewnętrznych, rozumianych zawsze jako samoistne schorzenia istniejące wewnątrz organizmu pracownika (por. przede wszystkim uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 15/62, OSNCP 1963 nr 10, poz. 215). W tym znaczeniu wypadek może być spowodowany każdym czynnikiem, nie wykluczając działań samego poszkodowanego, z wyłączeniem jednak jego cech psychofizycznych mogących stanowić wewnętrzną przyczynę szkody, określanych jako podatność na zachorowanie lub istnienie samoistnego schorzenia (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1958 r., 3 CR 1230/58, PiP 1960 nr 12, s. 1067; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1962 r., I CR 54/62, OSNCP 1963 nr 12, poz. 262 oraz z dnia 16 grudnia 2004 r., II UK 83/04, OSNP 2005 nr 14, poz. 215). Zewnętrzność przyczyny wypadku jednolicie została sprowadzona do warunku pochodzenia spoza organizmu pracownika. Stwierdzenie, że doszło do wypadku, zawsze wymaga więc ustalenia, że na organizm poszkodowanego zadziałał jakiś czynnik zewnętrzny i że ten czynnik spowodował uraz. Zwraca się uwagę na pojmowanie „zewnętrzności” w podwójnym znaczeniu, z których w jednym uznawano ją za cechę zdarzenia będącego wypadkiem („wypadek wywołany przyczyną zewnętrzną”), a w drugim znaczeniu rolę przyczyny zewnętrznej przypisywano wypadkowi jako przyczynie powstałej szkody na osobie pracownika („uraz spowodowany czynnikiem zewnętrznym”).

Skarżący dostrzegł tę różnicę, wskazując na niewymienienie w art. 2 ust. 1 ustawy o odszkodowaniach warunku, by zaistniałe zdarzenie powodowało uraz lub śmierć, trafnie podnosząc że w tej ustawie zdefiniowano wypadek bez wyeksponowania jego skutku w takiej postaci. Ten element definicji wypadku jest nowością przyjętą w ustawie o ubezpieczeniu wypadkowym; przez wprowadzenie w art. 3 ust. 1 tej ustawy określenia wypadku przy pracy, jako zdarzenia skutkowego („powodującego uraz”), w związku z zdefiniowaniem urazu jako uszkodzenie tkanek

ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego, przesunięty został punkt ciężkości w powiązaniu skutku wypadku z jego przyczyną zewnętrzną. Jasne jest obecnie, że przyczyna zewnętrzna dotyczy nagłego zdarzenia jako całości, a uraz ma być skutkiem wyzwolonego przez to zdarzenie czynnika zewnętrznego wobec uszkodzonego organizmu. W porównaniu z poprzednim stanem prawnym, współczesnym ustawie o odszkodowaniach z dnia 16 grudnia 1972 r., definicja wypadku przy pracy nie zawierała tego elementu, lecz była tożsama w zakresie wymagania nagłości zdarzenia i zewnętrznej przyczyny (art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy, Dz.U. Nr 3, poz. 8 ze zm.). W ustawie z dnia 4 kwietnia 2014 r. o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadku lub choroby pozostających w związku ze służbą, w art. 3 ust. 1, za wypadek pozostający w związku ze służbą przyjęto nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć. Zmiana definicji nie ma wpływu na ocenę prawną ustalonych faktów, gdyż na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych wypadek zawsze jest zdarzeniem polegającym na doznaniu przez człowieka urazu cielesnego powodującego zgon lub uszkodzenie tkanek lub narządów ciała. Cechą wypadku jako podstawy roszczeń o jednorazowe odszkodowanie z ubezpieczenia społecznego jest doznanie urazu, czyli skutków organicznych, mierzonych stopniem uszczerbku na zdrowiu. Także skutki socjalne, należące do przesłanek prawa do świadczeń długoterminowych, oceniane są jako utrata zdolności do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu.

Uraz, a poprzednio każdy skutek wypadku na osobie poszkodowanego ma znaczenie w zakresie świadczeń ubezpieczeniowych tylko wówczas, gdy nie następuje wyłącznie na skutek nagłego rozwoju (ujawnienia się, pogorszenia, pogłębienia) schorzeń samoistnych, wewnętrznych stwierdzanych u poszkodowanego przed wypadkiem, ujawniających się bez zadziałania czynnika zewnętrznego. Taki objaw chorobowy nie jest skutkiem wypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2009 r., II PK 318/08, niepubl.).

W tych okolicznościach, mimo że Sąd drugiej instancji wskazał jako podstawę wyroku art. 3 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu wypadkowym, to jednak rozważył wszystkie te okoliczności, które mają znaczenie także na gruncie art. 2

ust. 1 ustawy o odszkodowaniach, w związku z czym jego wyrok ostatecznie odpowiada prawu.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).